

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

UCIEKAŁ KRADZIONĄ HONDĄ

Policjanci odzyskali skradzioną w Toruniu hondę i zatrzymali przy zjeździe z autostrady mężczyznę, który uciekał tym pojazdem. 21-latek mknął autostradą skradzionym w nocy w Toruniu autem. Gdy próbowali zatrzymać go do kontroli policjanci zaczął uciekać. Policyjny pościg zakończył się zatrzymaniem młodego łodzianina i odzyskaniem skradzionej hondy.

24 maja 2016 r. policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej w Łodzi pełnili służbę na autostradzie A2. Około godziny 4.35 zauważyli zjeżdżającą w stronę krajowej czternastki hondę civic. Postanowili zatrzymać pojazd do kontroli jednak kierujący zlekceważył sygnały dawane przez mundurowych. Zamiast zwolnić przyspieszył i pomknął w kierunku Łodzi. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli w pościg nie tracąc go z pola widzenia. Po przejechaniu około kilometra, na rondzie w Sosnowcu, z pomocą kierowcy tira, zablokowali uciekinierowi dalszą drogę. Nakazali by spokojnie opuścić pojazd i wykonywał ich polecenia. Trzeźwy 21-latek, próbował przekonywać policjantów, że powodem jego niezatrzymania się do kontroli był fakt, że nie ma przy sobie żadnych dokumentów. W ten argument nie uwierzyli czujni mundurowi. W stacyjce nie było kluczyków. Szybko okazało się, że pojazd, którym uciekał został skradziony minionej nocy z Torunia. Właścicielka auta nie miała jeszcze świadomości, że pojazd zniknął. O kradzieży i odzyskaniu hondy została poinformowana bezpośrednio przez policjantów. 21-letni mieszkaniec Łodzi trafił do aresztu w zgierskiej komendzie. Czynności procesowe z jego udziałem będą realizowali toruńscy policjanci. Tam też podejrzewany usłyszy zarzut i złoży wyjaśnienia.



policjant prowadzi zatrzymanego



ogłędziny skradzionej hondy civic